

Prawnicy stracą na zmianach w PIT. Jeśli Ministerstwo Finansów opodatkuje spółki komandytowe, kancelarie prawne mogą przekształcić się w spółki jawne lub partnerskie albo skorzystać z innych optymalizacji. **B5**

Prawnicy tracą na zmianach w CIT

Jeśli Ministerstwo Finansów **opodatkuje spółki komandytowe**, kancelarie prawne mogą przekształcić się w spółki jawne lub partnerskie albo skorzystać z innych optymalizacji

Lukasz Zalewski

lukasz.zalewski@infor.pl

Projekt nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw z 12 lutego 2013 r. przewiduje objęcie podatkiem dochodowym spółek komandytowych. W tej formie swoją działalność prowadzi wiele kancelarii prawnych, które sprzeciwiają się zmianom. Eksperti podkreślają, że budżet na tych zmianach nie zyska, a kancelarie będą musiały ponieść dodatkowe koszty.

Negatywne skutki

Obecnie spółki komandytowe nie są objęte podatkiem dochodowym, ponieważ jest to spółka osobowa nieposiadająca osobowości prawnej. Podatek liniowy w wysokości 19 proc. płać więc komandytariusze, czyli wspólnicy spółki.

Artur Cmoch, doradca podatkowy, wspólnik zarządzający **GWW Tax**, podkreśla, że projekt zmian przewiduje podwyższenie obciążeń podatkowych. – W przypadku

komandytariuszy będzie dochodzić do podwójnego opodatkowania dochodu – na poziomie spółki oraz w momencie wypłaty przez nią zysku na rzecz wspólników – tłumaczy. Dodaje, że w efekcie dla kancelarii prawnej prowadzonej w formie spółki komandytowej oznacza to konieczność weryfikacji zasad wynagradzania wspólników, którzy pełnią funkcję komandytariuszy.

Michał Dec, doradca podatkowy i partner w kancelarii KNDP Koliński Nikończyk, Dec & Partnerzy, dodaje, że komandytariusze zostaną opodatkowani tak jak wspólnicy spółki z o.o., czyli spółki kapitałowej. Ekspert tłumaczy, że przez wiele lat spółka komandytowa była wentylem bezpieczeństwa dla podatników, którzy nie chcieli podwójnie opodatkowywać swych dochodów.

– Jeśli zmiany wejdą w życie, to kancelarie będą musiały ponieść dodatkowe koszty restrukturyzacji działalności. Zakładam, że wspólnicy spółek nie zgodzą się na podwójny podatek, tym bardziej że i tak z racji wykonywanego zawodu

trudno im wyłączyć odpowiedzialność cywilnoprawną za wykonywane usługi (komandytariusze ponoszą odpowiedzialność wobec wierzycieli za zobowiązania firmy do wysokości sumy komandytowej wskazanej w umowie spółki – red.) – stwierdza Michał Dec. Jego zdaniem wspólnicy mogą więc przekształcić spółkę komandytową w inną, np. jawną lub partnerską i dalej płacić podatek tylko jeden raz.

Na inną możliwość wskazuje Artur Cmoch. W jego ocenie rozwiązaniem może być system, w którym dotychczasowi komandytariusze będą wystawiać na spółkę faktury za świadczone usługi w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

– Dzięki takiemu rozwiązaniu wynagrodzenie wynikające z faktury podlegać będzie jednokrotnemu opodatkowaniu według stawki liniowej – stwierdza ekspert **GWW Tax**. Z kolei spółka w takiej sytuacji rozpozna koszt, czyli pomniejszy swoją podstawę opodatkowania. Rozwiązanie to ma jednak ograniczenia. Artur Cmoch przyznaje bowiem, że przepisy ustawy

o PIT (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.) przewidują wyłączenie możliwości zastosowania stawki liniowej, gdy podatnik świadczy usługi z zakresu zarządzania.

– W przypadku zatem wspólników, którzy są odpowiedzialni za kierowanie zespołami prawników, konieczny może być podział na czynności zarządcze oraz związane z pracą merytoryczną – radzi nasz rozmówca.

Bez pośpiechu

Robert Krasnodębski, radca prawny, doradca podatkowy i partner w kancelarii Weil Gotshal & Manges, uważa że plan wprowadzenia zmian zasad opodatkowania spółek komandytowych poprzez nadanie im podmiotowości na gruncie podatku dochodowego od osób prawnych jest na tak wczesnym etapie legislacyjnym i wydaje się tak mało realny (z przyczyn prawnych, systemowych czy politycznych), że jest za wcześnie na jakies kroki reorganizacyjne.

Michał Dec dodaje, że tak znaczące zmiany wymagałyby wprowadzenia 3–5-letniego okresu *vacatio legis*.